GAZETA KRAKOWSKA

N.o 51

W ŚRODĘ DNIA 27. CZERWCA 1810.

Z Warszawy d. 19. Czerwca.

W Niedzielę po wielkiey Mszy odprawioney w obecności Nayiaśnieyszych Królestwa Jchmość były pokoie, a wieczorem, iak zwyczaynie co niedziela, zabawa u dworu.

JW. Hrabia Einsiedel, Poseł Króla Jmci przy dworze Peterzburgskim, przeznaczony na Posła J. K. Mci do dworu Francuzkiego, przybył d. 16 b. m. do tuteyszey stolicy.

JW. Łubieński Minister Sprawiedliwości raczył przesłać w ofierze do poczynaiącego się zbioru w nowo ustanowionym wydziale nauk lekarskich w Warszawie: 1. Zielnik w 8 Tomach, staraniem i własną ręką ś. p. JW. Franciszka Bielińskiego, Pisarza Koronnego zebrany; 2. Ucho i oko ze wszystkiemi zewnętrznemi i wewnętrznemi częściami. — Za takowy dar wydział akademicki nauk lekarskich pośpiesza oświadczyć JW. Ministrowi publiczne podziękowanie. Pamięć iego z wdzięcznością umieści w aktach historycznych Instytutu.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Pałacu Naszym w Warszawie d. 22 miesiąca Maia 1810 roku.

FRYDERYK AUGUST.

Z Bożey Łaski, Król Saski, Xżę Warszawski, &c. &c. &c.

W celu ulżenia i zrównania ciężaru, wynikaiącego z dostawki koni i podwód, tak pod rozmaite transporta woyskowe, iak na przewożenie wysłanych w interessach służby woyskowey, officerow i urzędnikow woyskowych, za wniesieniem Naszego Ministra Spraw wewnętrznych, i po wysłuchaniu zdania Naszey Rady Stanu, następuiące tymczasowie przepisy postanowiliśmy i stanowiemy:

TYTUŁ I.

W iakich przypadkach podwody od Obywatelów żądane bydź mogą.

Art. 1. Natychmiast po ogłoszeniu ninieyszego dekretu, żaden z Prefektow w obwodzie swego Departamentu, ani żaden Podprefekt w obwodzie swego Powiatu, ani żaden iakiegokolwiek stopnia urzędnik cywilny, lub officyalista, nie ma używać koni podwodowych do podroży, do których albo z urzędu iest obowiązanym, albo do odbywania których od wyższych władz odbierze zlecenie. Wszystkie te podróże odtąd maią bydź odbywane,

albo kosztem skarbowym, albo kosztem stron, albo nakoniec kosztem własnym urzędników i officyalistów cywilnych, którzy z urzędu obowiązani są do odbywania podroży.

Art. 2. Podwody od obywateli żądanemi bydź mogą:

1) Pod transport effektów woyskowych, do których iedynie należą broń i sprzęty lazaretowe.

2) W czasie maszeruiącego oddziału woyska.

3) W przypadku transportowania poiedynczych woyskowych.

TYTUŁ II.

O transportach woyskowych.

Art. 3. Wyiąwszy broń i sprzęty lazaretowe, wszelkie inne transporta pułkowe w czasie pokoiu, końmi pułkowemi dziać się powinny.

Art. 4. Nawet co do tych transportow, staraniem wspólnym władz woyskowych i administracyynych bydź powinno, ażeby dla ulgi obywatelow w dawaniu podwód, tam gdzie możność pozwala, wodą odprawiały się.

Art. 5. Ammunicye końmi artyleryczne mi pociągowemi w czasie pokoiu przewożone bydź powinny, i tylko w przypadku woyny lub nagłey potrzeby, podwody i konie obywateli do przewożenia ammunicyi użyte bydź mogą.

Art. 6. Kiedy cały pułk z rozkazu odmienia konsystencyą swoię, potrzebna liczba podwod do przewożenia komory umiarkowana do ciężaru komory ustanowionego wywodem słownym przez władze administracyyne i woyskowe opisanym, powinna mu bydź dostarczona; liczba ta iednak nie ma przechodzić dwunastu podwód.

TYTUŁ III.

O podwodach dla maszeruiącego woyska.

Art. 7. Dla maszeruiących oddziałow woyska, maiących zwyczayne wozy pułkowe, to iest: ieden wóz dla każdego batalionu lub szwadronu, i ieden dla sztabu pułku, następuiąca przepisuie się liczba podwód: dla każdego batalionu piechoty, lub dla pułku konnego, dwie podwody czterokonne, lub cztery parokonne, pod chorych lub konwalescentow użyte bydź mogą. Dla iednego szwadronu iedna podwoda czterokonna, lub dwie parokonne; dla kompanii piechoty, lub jazdy, lub też artyleryi, iedna podwoda parokonna.

Art. 8. Za każdy czterokonny wóz pułkowi brakujący w momencie wyyścia iego, żądane bydź mogą dwie podwody czterokonne, lub cztery parokonne, oprócz powyższych podwód, pod chorych lub konwalescentów.

Art. 9. W przypadku potrzeby podwód pod woyskowe transporta, Minister Nasz woyny uwiadomić o niey powinien Ministra Spraw wewnętrznych, z wyrażeniem skąd i którego dnia wyruszyć maią, i gdzie są przeznaczone, tudzież wielkość ciężarow i potrzebne do niey ilości podwód.

Art. 10. Minister Spraw wewnętrznych odebrawszy przepisane wyżey od Ministra woyny uwiadomienie, obwieści Prefektow o potrzebie zgromadzenia podwód, i wskaże im mieysca, przez które te transporta przechodzić maią.

Art. 11. W nagłych okolicznościach, kommenderuiący Jenerał w okręgu woyskowym, mocen iest uwiadomić Prefektow Departamentowych o wychodzących transportach, i bez wyższego udawania się wezwać ich o przystawienie pod transporta woyskowe potrzebnych podwód.

Art. 12. Prefekci Podprefektow, a Podprefekci Burmistrzow i Weytow, zgromadzenie podwód w mieysca wyznaczone zalecą, i

dopilnu'ą skutku w przewiezieniu woyskowych transportow aż do mieysca swego przeznaczenia.

TYTUŁ IV.

O podwodach dla poiedynczych woyskowych.

Art. 13. Poiedynczo iadący woyskowi officerowie i żołnierze, maią sobie dozwolone podwody w następuiących przypadkach:

1) Udaiąc się z swego korpusu do lazaretu zewnętrznego.

2) Powracaiąc z lazaretu do swego korpusu, ieżeli stan ich zdrowia tego wymaga.

3) Przenosząc się z iednego do drugiego lazaretu.

4) Powracaiąc z niewoli nieprzyiacielskiey, ieżeli słabe ich zdrowie tego wyciąga.

5) Będąc kaleką i wracaiąc za dymissyą do swey gminy.

6) Zapadłszy w drodze na zdrowiu, zawsze iednak w takowym przypadku władze cywilnę mieyscowe zaświadczyć powinny, że podwoda iest potrzebna.

Art. 14. We wszystkich przypadkach artyk: 13 obiętych, dana będzie iedna parokonna podwoda dla dwoch officerow, choćby mieli i służących; iedna parokonna podwoda dla czterech żołnierzy, osobna zaś podwoda dla każdego officera lub żołnierza, w okolicznościach w powyższym artykule przepisanych, dawaną bydź nie powinna, iak tylko w ten czas, gdyby stan zdrowia officera lub żołnierza nagłego wymagał ratunku, a Doktor mieyscowy osądził potrzebą rychłego odesłania do lazaretu.

Art. 15. Oprócz w artykułach 7. 8. 9 i 13tym wyrażoney liczby podwód, żaden dowodzca pułku, batalionu lub oddziału maszeruiącego, ani żaden officer i żołnierz nie ma prawa wymagać podwód; a gdyby więcey ich potrzeba było, na ten czas officer lub kommenderuiący, za gotowe pieniądze podwodę naiąć powinien.

TYTUŁ V.

O formie pozwoleń na podwodę i kart drożnych.

Art. 16. Względem dostawienia podwód, Minister Nasz woyny przepisze iednostayną formę kart drożnych, i te w ięzyku Polskim wydrukowane, rozesłe w przyzwoitey liczbie exemplarzy władzom woyskowym i cywilnym, które do wydawania takowych kart będą upoważnione.

Art. 17. Minister Nasz Woyny uwiadomi wszystkie władze cywilne i woyskowe, kogo i gdzie upoważnił do wydawania i podpisywania pozwolenia na podwodę, i kart drożnych.

Art. 18. Każdy pułk lub oddział, każdy officer lub żołnierz, chcący mieć podwody, w takową kartę drożną, wydaną przez właściwą władzę, od Naszego Ministra Woyny do tego upoważdioną, opatrzony bydź powinien.

Art. 19. W karcie drożney przepisany ma bydź trakt dla otrzymuiącego ią, i oznaczona ilość podwód i koni, na każdym stanowisku dla niego dostarczyć się maiąca.

TYTUŁ VI.

Urządzenia Policyyne.

Art. 20. Każdy oddział przechodzącego woyska potrzebuiący podwód, i kartą drożną maiący ie dozwolone, winien przynaymniey na 24 godzin przed swoim przybyciem uwiadomić Burmistrza lub Woyta mieysca tego, w którym przeprząg iest dozwolony, o potrzebie i ilości podwód i koni.

Art. 21. Gdy takowe poprzednicze nie nastąpi uwiadomienie, przechodzący korpus lub oddział Woyska, ani przeieżdzaiący za kartą drożną, poiedyncze woyskowy, nie może żądać, aby mu natychmiast podwody były

)2(

dostawione, owszem korpus lub oddział woyska, iako więcey podwód potrzebuiący, 24 godzin, a za kartą drożną przeieżdzaiący 12 godzin za dostawieniem podwód czekać iest obowiązanym; wyiąwszy iednak, gdyby przypadek nagłości wkarcie drożney był wyrażony.

Art. 22. Podwoda dla przechodzącego oddziału, lub dla przeieżdzaiących za kartami drożnemi woyskowych zamówiona, na mieyscu przeprzęgu nie iest obowiązana dłużey czekać, iak godzin 24. Równie gdyby woyskowy niechawszy, po upłynieniu 24 godzin z mieysca przeprzęgu nie wyruszył, podwoda przez Burmistrza lub Wóyta do domu puszczoną bydź powinna, a woyskowy inney podwody wymagac nie ma prawa, i własnym kosztem poesztą, lub furmana sobie naiąć iest obowiązany, w tym iednak przypadku Burmistrz lub Wóyt wywod słowny przy świadkach zrobić iest obowiązany.

Art. 23. Podwody pod transporta woyskowe tak maią bydź co do czasu regulowane, ażeby na próżno po stacyach stoiąc czasu nie traciły; lecz gdy przewożenie ich od stacyi do stacyi, wielu okolicznościom podlegać musi, nie można zatem artykułu 22 co do tego przypadku zastosować.

Art. 24. Nie mogą także podlegać surowości artyk: 22gim przepisaney, oddziały maszeruiącego woyska, lub za kartami przeieżdzaiący woyskowi, ieżeli swe przybycie na stacyi przeprzęgowey spoźnią z powodu trudney przeprawy, złych dróg i tem podobnych nieprzewidzianych przypadkow, w takim razie, choćby po 24 upłynionych godzinach, podwody oznaczone w mieyscach przeprzęgu przez Burmistrza lub Wóyta dane bydź powinny.

Art. 25. Podwody z transportem lub woyskowemi idące, nigdzie na stacyi przeprzęgowey zaieżdzać nie powinny, iak przed dom urzędnika mieyscowego.

Art. 26. Burmistrze, Woyci lub Kommissarze podwodowi, nie prędzey iak za okazaniem pozwolenia na podwodę, lub karty drożney, przez właściwą władzę wydaney, dostarczyć winni są podwodę pod transport effektow woyskowych dla oddziałow maszeruiących woyska, i dla poiedynczo iadących woyskowych.

Art. 27. Na stanowiskach, gdzie iest Kommendant woyskowy, podwody dopóty wydane nie będą, dopóki karta drożna nie będzie, wizowaną, i przez niego lub inną władzę, przez Naszego Ministra Woyny do tego upoważnioną, sprawdzoną, i stosownie do okoliczności poprawioną i odmienioną.

Art. 28. Równie też officer konwoiuiący transport, dopóty z transportem z mieysca przeprzęgu wyruszyć nie może, dopóki po odebraniu pod swóy dozor podwód i koni nie da z własnoręcznym podpisem zaświadczenia Burmistrzowi lub Woytowi, kiedy i wiele podwód i koni, pod iaki transport i na wiele mil dostawił.

Art. 29. Burmistrz lub Wóyt otrzymawszy takowe od officera zaświadczenie, winien iest także swe zaświadczenie z swoim podpisem wydać tym mieszkańcom, którzy do odbycia tey drogi są użyci; z wyrażeniem ilości podwód, koni i mil podróży; daie także oddzielne zaświadczenie konwoiuiącemu transport officerowi z wyrażeniem kiedy i iak wiele mu podwód i koni dostawił.

Art. 30. Nie maiący od Naszego Ministra Woyny upoważnienia do wydawania pozwolenia na podwodę i kart drożnych, a wydaiący one, nietylko przymuszony będzie zapłacić nakazane konie podług taxy pocztowey, do kassy woienney, i na rzecz kassy *respective* Powiatu, który konie dostawił, i do

dyspozycyi Rady tego Powiatu, ale nadto, iako nieposłuszny prawu, ukarany, i przez roskaz dzienny do wiadomośsi publiczney podany będzie.

Art. 31. Takoweyże karze podlegaią wszyscy npoważnieni do wydawania kart drożnych, którzyby wydawali pozwolenie na podwodę, i kartę drożną tym, którzy prawa do ney nie maią, albo wyznaczyli więksą ilość podwód i koni dla woyska maszeruiącego, niżeli nimeyszym dekretem iest dozwolono; równie iak woyskowi, wymagaiący większey liczby podwód i koni, niżeli w karcie drożney est przepisano.

Art. 32. Ktoby śmiał fałszować kartę drożną, alboli też żadney nie maiąc, gwałtownie lub sam władnie wymagał podwód, ten do naybliższey władzy woyskowey ma bydź niezwłocznie doniesiony, a tey obowiązkiem będzie zarapportować kommendzie wyższey która wykraczaiącego pod sąd woienny oddać każe.

Art. 33. Gdyby maiący prawo do podwody, przykrość iaką Burmistrzowi, Woytowi, lub expedytorowi podwód, znakami urzędowi swemu właściwemi ozdobionemu wyrządził, tak wy ma bydź do naybliższego Jenerała kommenderuiącego doniesiony, i do naysurowszey niezwłocznie pociągniony odpowiedzialności.

Art. 34. Officerowie konwoiuiący transporta i maiący kartę drożną, nie maią i nie powinni samowolnie zabierać podwód i koni po wsiach i miastach, przez które przeieżdzaią; i w tych tylko mieyscach maią prawo u Burmistrza lub Wóyta rekwirować podwodę i konie, w których stanowiska dla nich są przeznaczone.

Art. 35. Gdyby atoli, i to przy transporcie tylko, koń lub wół zupełnie upadł albo ustał, albo wóz przez zepsucie stał się niezdatnym do dalszey podróży, w takim przypadku officer konwoiuiący transport, ma prawo w pobliższych wsiach wezwać pomocy, która mu odmowiona bydź nie może, z obowiązkiem iednak wydania przez niego zaświadczenia, z iakich powodów, i w iakiey ilości ta pomoc nastąpiła, by potem w kolei dostawiania podwód takowa przysługa potrąconą była.

Art. 36. W przypadku dopuszczenia się gwałtu przez woyskowych przy zabieraniu podwod, naybliższey iakieykolwiek rangi kommendant, iak tylko o tym uwiadomionym zostanie, spieszną pomoc skarżącemu pod własną odpowiedzialnością dać powinien.

Art. 37. Gdyby Burmistrz, lub Woyt, od czasu awizacyi, naydaley w godzin 24 maiącym kartę drożną, podwód nie przystawił, przeieżdzaiący za spisanym wywodem słownym przy świadkach, maią prawo na koszt Burmistrza, lub Woyta, wziąść extrapocztę, lub naiąć furmana, a Burmistrz lub Woyt do powrócenia tych kosztow znaglonym będzie, z wolnym poszukiwaniem zwrotu opłaty na tych, którzyby byli prawdziwą zawodu przyczyrą.

Art. 38. Gdzie w okolicy koni nie znayduią się, tam parowołowa podwoda za parokonną rachowana bydź musi.

Art. 39. Ażeby podwody zbytnim ciężarem przeładowanemi nie były, co iak naysurowiey zakazuie się, stanowiemy: iż więcey na iednę podwodę parokonną lub wołową, iak 6 cetnarow ładować nie wolno, albo też na taką podwodę więcey iak 4 ludzi, oprócz woźnicy siadać nie może.

Art. 40. Również, ażeby przez zbytni pospiech w podroży konie lub woły właścicielow nie były zgnębionemi, stanowi się: iż w czasie dobrey drogi podwoda konna nie więcey iak milę przez półtory godziny, a podwoda wołowa nie więcey iak iednę milę na godzin

dwie uiechać powinny; w czasie zaś złey drogi przeciąg czasu przedłużonym bydź musi.

Art. 41. Gdyby z powodu zbytecznego przeładowania, lub przynaglenia koni lub wołów do prędkiey podroży, koń lub wół w drodze zdechnąć miał, iadący takową podwodą wynagrodzenia właścicielowi szkody są obowiązani; dla czego wywod słowny na pierwszey stacyi zrobiony, do właściwey władzy, pod którą zostaie przeieżdzaiący, odesłany bydź powinien, końcem uzyskania dla uszkodzonego słuszney bonifikacyi.

Art. 42. Zadna podwoda daley iak od iedney do drugiey stacyi braną bydź niema; stacya zaś iedna od drugiey niemniey nad mil dwie, i naywięcey nad mil pięć rachowaną bydź powinna.

Art. 43. Nie wolno iést iadącemu podwodą zbaczać z drogi, tylko tą iechać powinien, która iest zwyczayną od stacyi do stacyi i kartą drożną przepisana.

Art. 44. Nie wolno iest także iadącemu podwodą po drodze czynić wstępow, i dla swych zabaw lub swych interessow zatrzymywać podwody.

Art. 45. Zaleca się iak naysurowiey wszystkim podwodami iadącym, przyzwoite z ludźmi powożącemi obchodzenie się. Wszelka skarga w tey mierze zaniesiona i udowodniona, do ścisłey winnego pociągnie odpowiedzialności. Nawzaiem Burmistrz, Woyt, expedyent podwodowy, lub powożący, gdyby uchybił woyskowemu, przez zwierzchność swoię surowo ukaranym bydź ma.

TYTUŁ VII.

Przepisy ogólne.

Art. 46. Końcem zrównania ciężarow w departamentach, każda Rada departamentowa ma niezwłocznie się zatrudnić ustanowieniem zasad, podług których w departamencie ciężar ten ma bydź rozłożony.

Art. 47. Rady Powiatowe, municypalne, mieyskie i wieyskie, stosownie do zasad przez Rady departamentowe ustanowionych, rozłożą ciężar podwod na gminy i indywidua.

Art. 48. Prefekci i Podprefekci dopilnuią tego, aby Burmistrze, Woyci i Kommissarze podwodowi, dostarczali podwody podług zasad przez Rady departament: uchwalonych.

Uskutecznienie tey Naszey Woli Ministrom Naszym spraw wewnętrznych i Woyny zalecamy.

(Podp.) *Fryderyk August.*
przéz Króla.
(L.S.) *Minister* Sekretarz Stanu
Zgodno z *Oryg:* *Stanisław Breza.*
Felix Łubiński, Zgodno z oryginałem:
Minister Spraw: *Minister* Sekr. *Stanu.*
(L.S.) *Stanisław Breza.*
Antoni Joneman Sek. Jen.

Z Paryża d. 8. Czerwca.

Wczoray o godzinie 11 przed południem przybyli Nayiaśnieysi Cesarstwo z St. Cloud do Paryża.

Xżę Otrantu, nowy rządca Rzymu, otrzymał tytuł ministra stanu i za 8 dni uda się na mieysce swego urzędowania.

Dwor Cesarski w Hiszpanii otrzymany iest ciągle w zupełności; niedawno umarły z tego dworu dwie osoby i zaraz inne na ich mieysce posłano.

Pogłoski, które o córce Lucyana Bonaparte rozpuszczono, nie potwierdziły się. Poiechała ona na powrot do swego oyca do Rzymu.

Zapewniaią, że Cesarz kupił grunt między gościńcem Rocher i ogrodem Tiwoli, który ma bydź na wielki park dla Cesarzowey zamieniony.

Wczoray miane tu były i po wszystkich liceach państwa przez professorow wymowy łacińskie mowy z powodu zaślubin Nayiaśnieyszych Cesarstwa.

W niedzielę d. 10 b. m. będzie uczta, którą miasto daie dla Nayiaśnieyszych Cesarstwa; d. 14 uczta u Xżny Pauliny; d. 17 uczta w szkole woyskowey; d. 21 uczta u ministra woyny.

Wczoray odprawił J. C. K. Mość nad tuteyszemi woyskami, a między innemi nad piękną dywizyą kiryssierow Jenerała d'Espagne. Nadzwyczay wielka liczba ludzi zgromadziła się na placu Karuzelu. Wszystkie okna galeryi, muzeum i pobliskich domow zapełnione były widzami. Pod czas tey parady towarzyszył Król Westfalski konno Cesarzowi. Oba ieźdźeli pomiędzy wszystkiemi szeregami piechoty, potem jazdy, pomiędzy którą znaydowali się także ułani Polscy. Wszystkie woyska przeciągnęły około J. C. K. Mci. Cesarzowa i W. Xżę Wirzburski, iey stryy, przypatrywali się pięknemu temu widokowi z okna pałacu Tuilleries. Po woyskowey paradzie nastąpiła audyencya dyplomatyczna, na którey znaydowali się także Xżę Alexander Kurakin, wewnętrzny minister Rossyyski, Duński minister stanu Rosenkranz, &c. Potem poiechali Nayiaś. Cesarstwo do ogrodu roślinnego, stamtąd do museum; wszędzie byli od ludu radosnemi okrzykami przyymowani. Dziś w wieczor poiechali na powrot do St. Cloud.

Mowią, że Cesarsko-Austryacki Minister stanu, Hrabia Metternich, za kilka dni uda się na powrot do Wiednia.

W Brest spuszczono d. 21 Maia piękny nowy liniiowy okręt Nestor z warsztatu.

W Antwerpii liczba robotnikow w woyskowym warsztacie ma bydź do 4000 pomnożona.

Uchwała senatu, pod d. 5 b. m. stanowi: wyspy Walchern, Südbeweland, Nordbeveland, Schouwen i Tholen, które artykułem 3 uchwały senatu pod d. 24 Kwietnia r. b. do departamentu obu Nettow przyłączone zostały, składać maią osobny departament pod nazwiskiem: Departament uyścia Skaldy, który wyszle 2 deputowanych do ciała prawodawczego. Departament obu Nettow wyszle zamiast 5 tylko 4 deputowanych. Departament uyścia Skaldy należy do Cesarskiego sądu w Bruxelli.

Nowy Minister policyi, Xżę Rovigo, rozpoczął już swoie urzędowanie.

W. Xżę Wirzburski, oglądał niedawno wielkiego Słonia, który Organmistrz Beaudon zrobił. Sztuczny ten słoń składa się z 4800 sztuk; ie i piie, bierze od każdego co mu poda, i nosem swoim czyni poruszenia iak słoń naturalny. Na iego grzbiecie siedzi 3 Indyan w grających, &c.

Z Bajony d. 30. Maia.

Onegday oznaymiono tu w dziennym rozkazie Jenerała i Senatora, Hrabiego Hedouville, dowodzcy 11tey dywizji woyskowey, że 60 Hiszpańskich rabusiow w nocy na 13 b. m. wpadło z dolin Nawarry do Lareau i zrabowali tam kowala. Porucznik z 13 ludzmi gwardyi narodowey pospieszył natychmiast w to mieysce i ścigał rabusiow aż do lasku, gdzie po kwadransowey walce rozproszył ich, odbił im 6 mułow z zabranemi rzeczami i zabrał 4 karabiny. Jenerał Hedouville oświadczył officerowi i gwardyakom swoie ukontentowanie i w nagrodę rozdał pomiędzy nich 500 fr.

Z Madrytu d. 14. Maia.

Wczoray przybył Nayiaśnieyszy Król do tuteyszey stolicy bez żadney okazałości,

gdyż nie przyiął uroczystości, które na iego przybycie czynić chciano.

D. 7 b. m. spalono tu znowu za 4 miliony 83,497 reälow papierow rządowych za sprzedane dobra narodowe.

Z Neapolu d. 24. Maia.

Mniemaią, że oddalenie naszego Monarchy z stolicy długo trwać będzie. W Kalabryi zakładaią lazarety i wybieraią nad brzegami wiele maytkow dla osadzenia przewozowych statkow.

Eskadra Francuska z 2 liniiowych okrętow i 6 fregat złożona, pokazała się w wodach Otrantu. (Stąd zapewne wszczęła się pogłoska o wyyściu całey flotty Tulońskiey.)

Z Korffu d. 7. Maia.

P. Lesseps, znany z podroży około świata z P. Lapeyrouse, który odesłał go lądem z Ochocka, mianowany iest Cesarskim kommissarzem przy wyspach Jońskich. D. 1 na posiedzeniu naszego senatu installowany został, przyczem miał mowę, w którey ostrzegał mieszkańcow, aby nie dali się łudzić podstępom Anglikow, zaprzestali wszelkiego z niemi handlu, a w przypadku napaści dopomagali obrony woysku Francuzkiemu. Wywoz zboża z naszey wyspy poczytany iest za zbrodnią.

Z Sztokolmu d. 4. Czerwca.

Słychać, iż stany państwa zwołane zostaną w Lipcu. Król, który po zmartwieniu z powodu śmierci Następcy tronu nie może iescze przyyśdź do siebie, poiechał z Królową do zamku Haga, gdzie przez lato mieszkać będzie. Stany państwa wyznaczyły dla Królowey, ieżeli Króla przeżyie, 60,000 talarow rocznego dochodu i pałac. W kościelnych modłach ma zaraz po modlitwie za dom Królewski następować, iak dawniey modlitwa za lud Szwedzki, a potem dopiero za urzędnikow.

Do Pomeranii pobiegł ztąd goniec z rozkazem, aby wszystkie nadeszłe lub nadeyść mogące osadowe towary zasekwestrowane były. Z portow Szwedskich nie wolno także posełać osadowych towarow do Pomeranii.

Od brzegow Menu d. 10. Czerwca.

Mowią, że Pirmont zaszczycony zostanie tego lata obecnością Nayiaś. Króla Westfalskiego.

W Londyńskim muzeum widzieć teraz można oryginał Angielskiey karty wolności (Magna Charta) który od dawna miano za zgubiony i przypadkiem tylko wynaleziony został. P. Robert Cotton, założyciel wielkiey biblioteki iego nazwisko noszącey, przyszedł pewnego dnia do swego krawca, który zabierał się do porznięcia na miary wielkiego pargaminu zapisanego, u którego wisiały pieczęcie. Uderzyło to pismo P. Cotton, i zadziwił się znayduiąc w nim oryginał uroczystego aktu, na którym zasadzaią się ustawy i wolność Anglii. Kupił zaraz pargamin od krawca, który nie znaiąc się na nim dał mu go tanio.

Xżę Thurn i Taxis iedzie do Paryża.

Bawarya ustępuie Wirtembergowi 170,000 ludności.

Basza Bośnii obowiązał się, podług pism publicznych, za zgwałcenie granic Jlliryyskich zapłacić 40,000 czerw. zł. lub w tey wartości dostawić wołow woysku Francuzkiemu.

Z Berlina d. 19. Czerwca.

Pokazanie się Anglikow na morzu Bałtyckim wskazało potrzebę osadzenia brzegow; posłano zatem tak nad brzegi Pomorskie, iako i Pruskie konną artyleryą, piechotę i jazdę, ażeby odeprzyć Anglikow, ieżeliby lądować chcieli.